

SŁOWO WSTĘPNE

Czy mamy prawo myśleć o człowieku w kategoriach boskości? Czy Bóg zezwala nam na kroczenie własną drogą, na życie zgodne z głęboko ukrytym wewnętrznym *ja*? Kiedy odkryjemy swoje pragnienia, czy mamy prawo je zaspokajać?

Czy Bóg stawia nam jakiegokolwiek granice?

Granice nie mogą istnieć, gdyż Miłość sama w sobie nie ma granic. Jedyne ograniczenia, jakie napotykamy, to te, które stawia nam nasz własny umysł. Wyjście poza zwykły umysł, uświadomienie sobie własnego bogactwa, wartości i boskiej mocy, to najcenniejszy dar, jaki możemy dać samym sobie, a jaki książka ta odsłania przed czytelnikiem.

Czym jest boskość w człowieku?

Czym jest świadomość?

Czym jest życie?

Życie jest rozpoznaniem i wypełnianiem własnej Istoty. Poznając samych siebie, dotykamy natury Wszystkiego. Zasięg i głębokość poznania uzależniona jest od tego, na ile poszukiwać będziemy otwartym umysłem, czyli bez oczekiwań i jakichkolwiek założeń. Cała fascynująca tajemnica jest w nas, a zgłębiana w ciszy własnego serca, odsłania niekończące się pokłady boskości duszy. Czy może być inaczej? Doświadczamy przecież niepojętej Miłości już w samym fakcie Istnienia. Miłość nie stawia ani warunków, ani ograniczeń.

Odkrycie wartości i godności człowieczeństwa, odkrycie własnej boskości otwiera szerokie perspektywy wielopłaszc-

czynowego rozwoju. Gdy lęk zmieniamy w Miłość, a poczucie winy w świadomość, nikną niepokoje serca zanurzonego w Jedności i podobieństwie do *Tego, Który Jest*.

Świat nie potrzebuje reform, lecz rozwoju świadomości jednostki. *Nie stawiamy oporu złemu, lecz zło zwyciężamy* otwartością na transformujące samopoznanie. Może więc gdy osiągniemy spełnienie, zmanifestuje się chwała Wszechświata, inspirując innych do aktywowania własnej wolnej woli?

Człowiek jest obrazem własnych myśli, a jego jutro kształtuje obecne skupienie uwagi. Gdy proces ten jest niekontrolowany – czego doświadczamy we współczesnym świecie – może pojawić się chaos. W ostatnich dziesięcioleciach ma miejsce znaczne przyspieszenie rozwoju, związane ze wzrostem ultra-wysokich częstotliwości fal Schumana. Podnoszenie się wibracji komórek naszego ciała uaktywnia zapisaną w nich pamięć emocjonalno-myślową. Proces ten powoduje szybsze niż zwykle materializowanie się myśli i uczuć. Dlatego zapisane w nas wzorce najbardziej trwałych przekonań zamieniają się w realne kształty – korzystne bądź „niekorzystne” dla nas. Książka przybliży powyższe zależności oraz inspirowane do uwalniania zmagazynowanej w nas pamięci emocjonalno-myślowej.

„JAM JEST” to w pewnym sensie kontynuacja tematyki poprzedniej książki „Cisza – esencja naszego umysłu”. Po odsłonięciu podstawowych iluzji, do czego zachęca „Cisza...”, podążamy dalszą drogą ku budowaniu zdrowego kręgosłupa życia, zaufania do siebie i wiary we własne siły.

Książka jest zbiorem refleksji skupionych wokół natury człowieczeństwa. Treści budowane są na podstawach kwantowej tajemnicy, w powiązaniu z fundamentalną wartością, jaką jest wolna wola i prawo przyciągania. Tekst książki zawiera parafrazy Pisma Świętego (oznaczone kursywą) oraz znaki graficzne najstarszego alfabetu europejskiego, którego objaśnienie zamieszczone jest w aneksie.

Do książki dołączony jest audiobook. Wybrane do nagrań fragmenty służą prowadzeniu medytacyjnych ćwiczeń. Szczególnym jego bogactwem jest wpływająca z przekazu duszy muzyka. Skomponowane przez dźwiękoterapeutkę Grażynę Klein-Jarasz utwory w połączeniu z tekstami czytanyymi przez autora mają działanie relaksacyjne i transformujące. Docierając do najgłębszych warstw komórek, uwalniają napięcia, pomagają harmonizować czakry i rozpuszczają blokady psychofizyczne.

Pełnemu przyswojeniu treści audiobooka sprzyja korzystanie ze słuchawek i rozważanie nie więcej niż jednego nagrania dziennie.

WPROWADZENIE

Propozycja, którą trzymacie Państwo w rękach jest absolutnie wyjątkowa. W przeciwieństwie do poprzedniej swojej książki, Autor nie podaje teoretycznych opisów, nie wyjaśnia zjawisk, które są jej treścią, nie stosuje naukowych określeń, lecz pokazuje, jak poprzez budowanie wiary we własne możliwości i odkrywanie w sobie ogromnych pokładów siły – można wpłynąć na ludzki umysł.

Treść książki jest kwintesencją tak obszernych w swej tematyce zjawisk, że każde zdanie można analizować wiele razy, odkrywając wciąż nowe, pełniejsze znaczenie.

Istnieje mnóstwo publikacji, podejmujących próby zintegrowania Duszy, Umysłu i Ciała w jedno – pełne JA. Ryszard Klein wyłuskał to, co wydaje się być sednem tego zjawiska – a jest nim Człowiek. Każdy z nas szuka drogi do szczęścia, jednak będąc więźniem umysłu nie pozwala sobie na to. Człowiek jest często sam dla siebie największym wrogiem. Autor wychodzi temu zjawisku naprzeciw zachęcając do wsłuchiwania się we własny wewnętrzny głos. Powtarzane jak mantra treści dają ukojenie wewnętrznemu dziecku, tkwiącemu bezustannie w lęku, obawie przed stratą, odrzuceniem i samotnością.

Informacje zawarte w książce posiadają niezwykle terapeutyczny charakter. Docierając do najgłębszych zakamarków Umysłu, integrują go z Ciałem i Duszą. Odkrywają nieograniczone możliwości człowieka oraz ukazują drogę do

osiągnięcia wewnętrznego pokoju i szczęścia. Przedstawiony przez Autora mistyczny stan medytacji daje uczucie bliskości Boga, wręcz zjednoczenia z Nim, kimkolwiek On jest dla czytelnika.

Dołączony do książki audiobook fantastycznie przygotowuje do rozpoczęcia tej, poniekąd trudnej, lektury. Poprzez muzykę, która towarzyszy słowu, wprowadza nastrój i niepowtarzalny klimat, co pogłębia przyswojenie treści. Aby lektura przyniosła odpowiedni skutek dla umysłu, a jej treść została w pełni przyjęta, także w wymiarze praktycznym - dobrze jest czytać ją powoli, dając sobie czas na odczucie działania i funkcjonowania każdej z opisanych sfer.

„Jam Jest”, jak chyba żadna inna książka, pobudza nie tylko świadomość, ale również nieświadomość i podświadomość, pozwalając na uruchomienie emocji, mogących doprowadzić do katharsis, a także do pogłębienia wiedzy o sobie.

Marta Kaczmarczyk
– *psycholog i psychoterapeuta*

Drogi Czytelniku! Książka, którą trzymasz w ręku, nie trafiła do Ciebie przypadkowo. Właśnie teraz jesteś gotowy, aby odbyć podróż, której przewodnikiem będzie Autor w swej poetyckiej „opowieści” JAM JEST. Książka odkrywa prawdziwą, osobistą przestrzeń; przestrzeń uniwersalnych praw. Praw potrzebnych, by doświadczać życia w całej jego pełni. Autor proponuje, byś rozpoznał, co tak naprawdę Cię ogranicza, a poprzez obserwację i uświadamianie sobie, czym są ograniczenia, odkrył niezaprzeczną boskość właściwego jestestwa – naszego JAM JEST. Czytając zdanie po zdaniu, zatrzymuj się. Delektuj się poznawanymi treściami, jakbyś spożywał deser, łyżeczka po łyżeczce, spokojnie rozpoznając smaki. Łącz się z intencją wyrażoną w strofach. Treści rozważań nad wielowymiarowością JAM JEST dają niespotykaną możliwość głębszego rozpoznania i zrozumienia siebie. Zaobserwuj procesy przemian, jakie dokonywać się będą pod wpływem tekstu, przemian na płaszczyznach fizycznych i subtelnym, właściwie eterycznym.

Przedstawione w książce sfery życia, analizowane są oddzielnie, by wykształcić nowe przekonania i połączyć je w jednej świadomości JAM JEST.

JAM JEST

JEST MIŁOŚCIĄ.

JEDYNĄ EKSPRESJĄ DOŚWIADCZANIA TEJ MIŁOŚCI

JESTEŚ... TY.

Barbara Koza-Zienkiewicz

2FPA 2M4↑

PROLOG

Im więcej słów,
tym bardziej odległa jest Prawda.

MILCZENIE ISTNIENIA
objawia się
w CISZY
pomiędzy słowami.

Poniższe teksty wyłaniają się
z milczącego umysłu.

Takim też kluczem
można odczytać ich znaczenie.



ROZPOZNANIE WŁASNEGO ISTNIENIA



Gdy **B**EZMIAR
budującego chaosu
ożywił przestrzeń **Ś**WIATŁEM,
Nastąpiła bez-codziennosc
wielowymiarowych przestrzeni...

Wibracja Światła wydała
DŹWIĘK SŁOWA...

Mądrość i **M**oc Słowa rozsypała
sprawczą **M**IŁOŚĆ...

Zapanowała **C**ISZA...

I otwarła oczy...
I **X**bejrzała samą siebie...
I wypełniła się **P**okojem...

X

Kiedy zorientowałem się,
że **O**DDYCHAM,
zastygłem w błogim zadziwieniu...

Ostrożnie pokloniłem się
TĘTNU ŻYCIA.

Pełen zdumienia szepnąłem:

JA
JESTEM...



Droga rozpoznania



Ponad Wszelkim bez-czasem,
pojawił się czas rozpoznania...
Zanurzyłem się w \mathbb{R} ego wirze...

\mathbb{R} YTM ŻYCIA,
pochłonął mnie mnogością przemian,
uwodząc swoim urokiem.

Owładnięty czarem istnienia,
zapomniałem KIM JESTEM...

Tymczasem nieustannie oddziałujące \mathbb{L} WIATŁO przebudzenia,
kierowało dalszą mą uwagę
ku rozluźnianiu więzów intelektu,
ku *wypłynięciu na głębie* doświadczeń:
drogą Intuicji,
Uczucia,
i Serca...

Pomiędzy zgiełkiem codzienności,
pojawiła się tajemnicza tęsknota.

Jej **M**żwięk przywoływał mnie.

Kazał mi sobie PRZYPOMNIEĆ.

Wzywał mnie
do rozpoznania własnej indywidualności.

Do rozpoznania tęsknot serca.

Do wzlotu ponad ograniczenia.

Jeżeli wyjdę z własnych ograniczeń,
któż będzie mi je stawiał?
Gdy zrealizuję siebie w świecie,
z jeszcze większą intensywnością,
będę mógł wsłuchiwać się w **B**ICIE własnego Serca,
doświadczając niczym nieskrępowanego wzlotu

KU PRZESTRZENI.

Zanurzam się w niej z ufnością.

Słucham **TĘTNA** ŻYCIA,

dopełnionego

<ISZĄ.

Poszukując wewnętrznej harmonii,

odsuwam mit

człowieka zła i grzechu.

Swoją godność dostrzegam w JEDNOŚCI,
a godziwość w MIŁOŚCI.
Ufam Bogu
– Człowiekowi we mnie.

Próbuję zachować równowagę,
pomiędzy lekkością stanu medytacji,
a żywiołem codziennego działania:
kołem boskości
i kwadratem materii.

Stopniowo objawia się
WIELOWYMIAROWA CAŁOŚĆ.
Wraz z jej rozpoznaniem i nasyceniem,
pogłębia się Radość Życia.
Radość niczym nieskrępowanego
X DDECHU X USZY.